

13 Niedziela Zwykła

Pragnę z całego serca, aby turystyka była zawsze sposobnością do owocnych spotkań: do spotkania z Bogiem, który w stworzeniu i w dziełach ludzkich ukazuje nam swoją miłość i opatrność; do spotkania z sobą samym, w postawie milczącej refleksji i wstuchania się w głos własnego wnętrza; do spotkania z innymi, które pozwoli budować zgodne współtętnienie między ludźmi i narodami

Jan Paweł II w orędziu na XXI Światowy Dzień Turystyki

(ciąg dalszy ze str. 7)

władz wojewódzkich, powiatowych, samorządowych, przybyłych gości i mieszkańców Łącka. W niebo wypuszczono gołębice. Pani prowadząca imprezę powiedziała, że Gmina Łącko jest smaczkowita, soczysta i klimatyczna.

Po części oficjalne rozpoczęły się występy zespołów, które bardzo się nam podobały, szczególnie dziecięcych, w pięknych regionalnych stro-

jach. Łącko jest także ośrodkiem Lachów Łąckich, jednej z grup etnograficznych zachodniej Sądecczyzny.

Piękna, słoneczna pogoda towarzyszyła nam przez cały czas. Atmosfera radości udzieliła się nam, w drodze powrotnej śpiewaliśmy pieśni majowe, litanię loretańską, dziękowaliśmy Matce Bożej za pięknie spędzony dzień.

Maria Zadora

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

Ogłoszenia parafialne

13 Niedziela Zwykła 2 lipca 2017

1. W czwartek 6 lipca w ramach „radosnego czwartku” organizujemy dla dzieci wycieczkę do Chabówki.

2. W pierwszy piątek zachęcamy wiernych do spowiedzi i Komunii Św. wynagradzającej. Spowiedź rano od godz. 6.00 oraz po południu od godz. 16.30. Kancelaria parafialna w pierwszy piątek nieczynna.

3. 14 lipca wyruszy XXXII Wadowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Zapisy w kościele św. Piotra od 5 do 6 lipca, a w naszej parafii od 7 do 12 lipca.

4. W niedzielę 16 lipca Ojcowie Karmelici z Górki zapraszają na godz. 18.00 na uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Szkaplerznej. Uroczystość poprzedza nowenna, rozpoczynająca się 7 lipca.

5. Kalendarz liturgiczny: w poniedziałek – Święto św. Tomasza, apostoła, w czwartek – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy, w sobotę – wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera.

ks. S. Jaśkowiec, prob

Rola dzieci

100. rocznica objawień fatimskich przyniosła wiele wiadomości związanych z jubileuszem. Czytam i oglądam z wielkim zainteresowaniem wszystko, co środki społecznego przekazu przekazują na ten temat. Fascynuje mnie niezwykła rola fatimskich dzieci:



Święto Kwitnącej Jabłoni w Łącku

Wiosna zachęca do pielgrzymowania i tak 14 maja wybraliśmy się na pielgrzymkę do Łącka.

Łącko leży na południowo-wschodnim skraju Beskidu Wyspowego, przy ujściu Czarnej Wody do Dunajca. Wieś od wielu lat znana jest jako Kraina Kwitnącej Jabłoni, gdyż uprawia się tu dziesiątki różnych odmian tego drzewa, a roczna produkcja jabłek sięga 20 tysięcy ton. Wpływ na ten urodzaj mają przede wszystkim dobre gleby oraz warunki klimatyczne – szczególnie nasłonecznienie. We wsi uprawia się także śliwy, z których miejscowi wyrabiają słynną łącką śliwowicę.

Rokrocznie w maju odbywa się wielka impreza regionalna – „Święto Kwitnącej Jabłoni”, która posiada bodaj najdłuższą tradycję w tej części Polski. Święto Kwitnącej jabłoni jest świętem młodości, wiosny, kwiatów, a także pozwala zaprezentować dorobek kultury, sztuki i folkloru regionu sądeckiego. W tym roku obchodzone było już po raz

53. Uczestniczyła w nim rzesza jego sympatyków, a wśród nich 32-osobowa grupa z Wadowic. Trzeci dzień obchodów, w którym braliśmy udział rozpoczął się mszą św. w kościele. Uczestnictwo w tej mszy było wielkim przeżyciem. Piękny śpiew przy akompaniamencie kapel góralskich, wiele pieśni śpiewanych gwarą. Podczas mszy modlono się o dobre urodzaje, tydzień przed świętem wystąpiły przymrozki, które lokalnie spowodowały uszkodzenia kwiatów i związków owocowych w sadach i plantacjach owocowych.

Po mszy ruszył barwny korowód rozpoczynający imprezę, prowadzony przez banderę konną z bryczkami i kapelami ludowymi. Korowód przemierzał trasę wzdłuż potoku Czarnej Wody do amfiteatru położonego na stoku Góry Jeżowej w przepięknym malowniczo usytuowanym miejscu.

Wójt Gminy Łącko p. Jan Dziedzina powitał ministra rolnictwa, przedstawiciele Sejmu, Senatu,

(ciąg dalszy na str. 8)

Intencje mszalne:

Poniedziałek 3 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Jan, Michał, Rozalia Nicieja
8.⁰⁰ O bł. Boże dla Marii i Tadeusza
Woźniak w 46 r. ślubu
18.⁰⁰ Śp. Jan Kolasa
Śp. Jan Forystek

Wtorek 4 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Teresa Elżbieciak
8.⁰⁰ Śp. Teresa Jankowska
18.⁰⁰ Śp. Marianna Pływacz - 4 r.śm.,
mąż Józef
Śp. Kazimiera Zadora

Środa 5 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Edward Tomczyk
8.⁰⁰ Śp. Antoni Ortman
18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za zmarłych:

- Śp. Michał Gracjasz
Śp. Antonina Pacut
Śp. Jacek Warchał
Śp. Bolesław Kołosięć
Śp. Aleksander Malczyk
Śp. Stanisław Maślanka
Śp. Janusz Popiel
Śp. Bożena Żabińska
Śp. Maria Kołodziejczyk
Śp. Helena Bernat
Śp. Jan Zemanek
Śp. Małgorzata Markiewicz

Czwartek 6 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuśniak
8.⁰⁰ Śp. Maria i Franciszek Ziaja,
Katarzyna i Jan Kosek, za dusze
w czyśćcu cierpiące
18.⁰⁰ Śp. Zofia Gregorarz
Śp. Zofia Hucisko

Piątek 7 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Antoni Zawila
8.⁰⁰ Wynagradzająca za grzechy świata
i o bł. Boże dla ks. Opiekuna
i Wspólnoty Straży Honorowej
18.⁰⁰ Śp. Zofia Bukowska
Śp. Kazimiera Zadora

Sobota 8 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Jan Dyrce
8.⁰⁰ O opiekę Matki Bożej i błog. dla
Małgorzaty
18.⁰⁰ Z okazji 60 r. ślubu Antoniego
i Kazimiery Wojtanek - dziękczynna
za wszelkie łaski oraz o bł. Boże
i dar zdrowia
Dziękczynna w 50 r. ślubu Józefy
i Edwarda z prośbą o dalsze łaski
i błogosławieństwo

Niedziela 9 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zofia Bukowska
7.⁰⁰ Roków: Śp. Józefa i Władysław
Pająk i zmarli z rodziny
7.³⁰ Dziękczynno-błagalna z prośbą
o dalsze błog. dla Bożeny i Andrzeja
w 31 r. ślubu
9.⁰⁰ Śp. Kazimierz Lichwiarski - 2 r.śm.
10.³⁰ Śp. Zdzisław Czechowicz - 4 r.śm.
12.⁰⁰ Roczniki
19.⁰⁰ Śp. Halina Kwarciak z okazji imienin

siedmioletniej Hiacynty, dziewięcioletniego Franciszka i dziesięcioletniej Łucji. Rodzinne objawienia bo Hiacynta i Franek to rodzeństwo, a Łucja była kuzynką. Jakież to musiałby być pobożne rodziny, że takie dzieci wychowały. Podziwiam otwartość na Boga i ludzi małych dzieci. Zdaję sobie sprawę, że 100 lat temu, w małej, biednej wiosce portugalskiej o wiele łatwiej było wychowywać dzieci, niżeli w drugiej dekadzie XXI wieku. W tamtych czasach rodzice nie wyjeżdżali za chlebem w daleki świat. Rodzina rozwijała się pod troskliwą opieką obecnego ojca i matki. Była wtedy duża bieda. Nie było pogoni za dobrobytem, jaki jest obecnie. Współczesne czasy wytworzyły głód pieniądza – wciąż jest go za mało. Dzisiejszy człowiek przepełniony jest pragnieniem – żeby więcej, żeby szybciej, jak najlepiej się urządzać. Materia zawładnęła duchem. Mniej cieszysz nas człowiek, czy to żona, mąż, czy dziecko – bardziej radują nas rzeczy materialne – obszerne mieszkanie, dobre auto. Współczesny człowiek odczuwa głód dobrobytu.



Również świat dziecka w II połowie XIX wieku, a w XX wieku jest zupełnie inny. Tam było wielkie ubóstwo techniczne, a dziś jesteśmy świadkami ogromnego postępu technicznego. Współczesne wynalazki tak zajmują umysł człowieka, czy to młodego, czy starego, że on nie ma czasu, ani ochoty by dostrzegł człowieka – tym bardziej Boga. Te sprawy mało go interesują.

Z dużym smutkiem patrzę na coraz bardziej pustoszącą bazylikę – zwłaszcza na nabożeństwach. Nie ma dzieci. Podczas „białego tygodnia” było ich wiele. Po jego skończeniu zostało 10 – 20 małych pociech. Wszyscy tłumaczą się brakiem czasu i du-



(ciąg dalszy ze str. 3)

zym zmęczeniem. Zdaję sobie sprawę, że zewnątrz warunki bardzo utrudniają rodzicom zajęcie się swymi dziećmi. A jednak nie wolno nam skapitulować. Nie możemy zdezerterować. Trzeba w takich warunkach i w tym czasie rozwijać w młodym pokoleniu wrażliwość na Boga i człowieka.

Maryja posłużyła się dziećmi, by stali się dla świata zwiastunami boskiej rzeczywistości. Trójka fatimskich pastuszków dzięki objawieniom zobaczyła piękno nieba i grozę piekła. Usłyszała od Najświętszej Maryi Panny prośbę, by przez pokutę, oddanie Niepokalanemu Sercu i odprawianie pięciu pierwszych sobót – ratowali grzeszników. Mali mieszkańcy Fatimy tak głęboko przeżyli objawienia, że Boża rzeczywistość

przeniknęła ich wnętrza. Stali się ich nosicielami. Po objawieniach te dzieci bardzo się zmieniły. W życiu codziennym stały się realizatorami prośb maryjnych. Kościół ustami papieża Jana Pawła II i Franciszka wyniósł ich na ołtarze jako błogosławionych i świętych. Beatyfikował i kanonizował ich nie z tego powodu, że byli wybrańcami Matki Bożej, ale dlatego, że po sześciu objawieniach w sposób bardzo dojrzały realizowały w swoim życiu posłannictwo maryjne.

W świetle małych, fatimskich dzieci patrzę na nasze wadownicze dzieci i myślę o nich, że Bóg ich także wybiera do wielkich rzeczy. Matka Boża pragnie, by dzieci wadownicze stały się misjonarzami środowisk, w których żyją, a zwłaszcza rodzin, w których się rozwijają. Gorąco o spełnienie tych pragnień modlę się do świętych dzieci fatimskich.

ks. Infułat



Albertyńskie pielgrzymowanie

W pielgrzymce zorganizowanej przez naszą parafię, dzięki Opatrzności Bożej, wzięły udział dwie zakonnice: s. Witolda i s. Goretta – Albertynki. Pielgrzymka była pełna wrażeń i bogata w historię początków chrześcijaństwa i walk poprzez wieki o naszą wolność.

W czasie długiego pielgrzymowania wspinałym autokarem, modliliśmy się na różańcu. Śpiewaliśmy litanie do Matki Bożej oraz pieśni maryjne, patriotyczne, a także przerywniki biesiadne. Opowiadałyśmy o naszym założycielu św. Bracie Albercie, który jest patronem 2017 roku. Już jako osiemnastoletni student Szkoły Rolniczo-Leśnej w Puławach, brał udział w powstaniu styczniowym i w bitwie pod Mełchowem w 1863 roku został ranny. Amputowano mu nogę. Przez całe życie nosił protezę, jako inwalida wojenny.

Kim był święty Brat Albert? Maria Winowska napisała o nim piękną książkę. Wymienia kolejne etapy jego życia: żołnierz, inwalida wojenny, malarz, mnich zakonny, żebrak dla biednych, człowiek z Bogiem zbratany. Karol Wojtyła w swojej sztuce nazwał go „Bratem

naszego Boga”. Jak Adam zrezygnował ze sztuki malarskiej, by służyć Bogu w ludziach potrzebujących, upośledzonych, wydziedziczonych, gdzie znalazł ostateczną drogę – tak Karol zrezygnował z aktorstwa, by zostać kapłanem.

Na tę wspaniałą postać warto zwrócić uwagę. W naszych czasach trzeba się uczyć dobrze wybierać, by pięknie żyć. Nazwano go „Najpiękniejszym człowiekiem pokolenia, „Szarym bratem”, „Polskim Biedaczyną z Asyżu”, „Bratem wszystkich ludzi”.

Św. Bracie Albercie wstawiaj się u Boga za nami, byśmy byli dobrym chlebem, który leży na stole i każdy może go ukroić i nim się nakarmić. W czasie pielgrzymki towarzyszyła nam słoneczna pogoda, co dodawało uroku i radości.

Zwiedzając wiele miejsc świętych, uczestniczyłyśmy w codziennej Mszy świętej. Dobremu Bogu polecałyśmy własne intencje i naszych bliskich oraz parafii i całej Ojczyzny. Po trzech dniach wróciliśmy i na miejscu przywitały nas znowu krople deszczu.

s. Witolda i s. Goretta – albertynki